

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; kwartalni i miesięczni są dopłatą, pierwszy 75 cent., drugi 50 cent. — Przewodnik przekazywany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d'ama, Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Seweryna Brysiewicza na zastępcę prezesa rady powiatowej w Turce.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 sierpnia b. r. zastępcy starszego prokuratora państwa we Lwowie Janowi Girtler v. Kleeborn, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 sierpnia b. r. prywatnemu docentowi fakultetu medycznego w uniwersytecie krakowskim, dr. Izidorowi Kopernickiemu, nadać najmiłościwiej tytuł nadzwyczajnego profesora uniwersytetu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby starszemu radcy skarbowemu tryesteńskiego głównego urzędu cłowego Andrzejowi Stark, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, za jego długoletnią, wierną i godliwą działalność służbową wyrażeniem zostało Najwyższe uznanie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie nadał posady oficyałów przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie w X klasie rangi: Janowi Wacławowi Czowci, kanceliście do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Chranowie, i Władysławowi Drodzińskiemu, kanceliście przy sądzie krajowym w Krakowie.

Według zawiadomienia c. k. generalnego konsulatu z Odessy z dnia 19 sierpnia b. r. l. 2235, szerzy się księgosusz w sposób groźny w gubernii Bessarabskiej i w powiecie Marjopolskim w Rossyi.

W skutek tego, w celu powstrzymania zawleczenia tej zarazy do kraju, zabrania się wprowadzania i przewozu zwierząt i płodów zwierzęcych wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z roku 1880, z całej gubernii Bessarabskiej i powiatu Marjopolskiego w Rossyi do Galicji.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 września.

Angielski gabinet konserwatywny otrzymał w ciągu rozpraw adresowych takie poparcie, jakie mu było potrzebne dla utrwalenia jego samodzielności w polityce zagranicznej. Wątpliwe poparcie samych unionistów bez frakcyi radykalnej mogło niepokoić wobec faktu, że nie mały zastęp liberalnych gladstonistów w połączeniu z głosami irlandzkimi groził przy każdej ważniejszej kwestyi narażeniem sztucznej większości. Z upragnieniem też zekali wszyscy zwolennicy ministerstwa torysów rozprawy adresowej, która wyjaśniła sytuację. Nastąpiło to przy sposobności wniesienia poprawki do adresu przez Parnella. Wyjaśnienie sytuacji zakończyło się klęską Irlandczyków i frakcyi gladstonowskiej. Pokonani, szczególnie sam przywódca stronnictwa, były prezes gabinetu liberalnego i jego najbliżsi, twierdzą wprawdzie, że klęska ta tymczasowa, ale tymczasowość ta może trwać rok, a może i dłużej. Tyle czasu, jak twierdzą, wystarczy sprężystym w polityce spraw zagra-

nicznych konserwatystom, ażeby zapewnieniem Anglii powodzeń w stosunkach międzynarodowych pozyskać dla gabinetu ogólną sympatję w kraju. Na tak długo zatem lord Salisbury nie będzie krępowany opozycją parlamentarną. Opozycja ta, jak wyraziła próba rozprawy adresowej, byłaby bezowocną. Do takiego wyniku przyczynił się nad wszelkie spodziewanie przywódca frakcyi radykalnej, p. Chamberlain. Przewidywano wprawdzie, że po kompromisie jego z lordem Hartingtonem, nie odmówi on swego poparcia ministerstwu konserwatywnemu, ale nikt nie był przygotowany, żeby p. Chamberlain wystąpił tak energicznie, jak to uczynił. Obowiązkiem jego względem unionistów było głosować przeciw poprawkom irlandzkim, tymczasem Chamberlain zrobił d leko więcej. Kiedy bowiem przyszła na porządek poprawka Parnella, w której żądał uwolnienia na czas pewien dzierżawców od płacenia czynszów i zaniechania eksmisji sądowych — Chamberlain wystąpił z mową, zaznaczywszy poprzód, że uważa poprawkę za niepotrzebną. Następnie uzasadnił swoją i swego stronnictwa niechęć do wymagań irlandzkich i określił jasno własne i swojej frakcyi stanowisko wobec gabinetu konserwatywnego. Słowa jego, że nie głosowałby za poprawką, choćby ze względu na to, ażeby takiego zachowania się nie poczytano za wotum nieufności dla rządu, przyjęto w stronnictwie konserwatywnem oklaskami. Po tej mowie policzono w głosowaniu 304 głosów przeciw poprawce a tylko 181 za poprawką. Niepomyślnym także objawem dla stronnictwa Gladstona było, że wielu przywódców mniejszych grup liberalnych powstrzymało się od głosowania.

Wobec powyższego faktu zrozumieć przeczniejsi, że obecnie niepodobna liczyć na pomyślniejsze warunki w parlamencie, że o zmianę stosunków i zrównoważenie wpływu przyjaciół autonomii irlandzkiej bardzo trudno, a zrozumiawszy, przenosząc arenę działania do kraju, pomiędzy wyborców. Początek zrobił sam pan Gladstone, który przed wyjazdem za granicę ogłosił broszurę w obronie propagowanej przez siebie idei autonomii. Są tam jednak ustępy, które zwolenników unii z Irlandją, zamiast pozyskać dla autonomii, odstrasza, ponieważ Gladstone zapowiada nową secesję, a mianowicie ruch Szkotów i mieszkańców księstwa Wali. Jak się zdaje, prócz rozjątrzenia, nie wywoła on tem pożądaną propagandy w Szkocji, gdyż mniemają, że musiałby być sam inicjatorem ruchu, jak jest właścicielem myśli. A jeżeli z drugiej strony, dla parlamentar-nych stosunków dość jest roku, ażeby utwalić w posadach konserwatystów, to za mało takiego okresu czasu, ażeby pozyskać umysły w kraju, w wielu okolicach zrażone nieustającą agitacją. Gdy nadto lord Hartington, który zagwarantował przesowi gabinetu poparcie unionistów, wybiera się w dłuższą podróż do Indji, wnioskuje z tego, że nie przewiduje nieporozumień w obozach, które zawarły kompromis. Wszystko to otwiera nader pomyślne widoki dla ministerstwa lorda Salisbury'ego, a rokuje na czas dłuższy odroczenie sprawy irlandzkiej, jeżeli reprezentanci Irlandji nie zgodzą się na tymczasowe koncesye, ofiarowane im przez konserwatystów.

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

(Ciąg dalszy.)

IV.

„Times”.

Korespondent „Timesa” z Austrii, deputowany do Izby węgierskiej, dr. Eber, był łaskaw dać mi list polecający do swego dziennika, oczywiście więc, że jedną z pierwszych moich wizyt w Londynie były odwiedziny na „Printing house square”.

Dla informacji wszakże o najnowszych stosunkach angielskiej prasy przejrzałem poprzednio wychodzący co roku almanach dziennikarski: „May's british and irish Pressguide”, książkę za szyling, składającą się z dat statystycznych i wykazu wychodzących gazet, zawierającą dużo zajmującego materiału.

Pomimo, że „Times” ma o wiele mniej prenumeratorów, aniżeli niektóre inne dzienniki, jak naprz. „Daily News”, „Daily Telegraph”, „Standard” — i pomimo, iż w niektórych kołach angielskich ma opinię „starej baby gderliwej”, na którą nikt nie zważa, przecież jest on zawsze „the leading organ” angielskiego narodu. Jeżeli może obecnie nie tak potężnie, jak dawniej potrafi wpływać na wewnętrzne stosunki „wyspy”, to bezsprzecznie jest on jeszcze na kontynencie wielką powagą, a w domu także w stanowczych chwilach, publiczność nań się ogląda.

Rzecz prosta, że wskutek pomnożenia się organów prasy, wskutek ogromnego rozwoju dziennikarstwa „Times” musiał zrezygnować na monopol politycznego wpływu, jaki miał przez długie lata, ale u narodu tak konserwatywnego, jak angielski, urok przeszłości znaczy wiele, a gloria ta i dotąd przyczynia się do utrzymania „Timesa” na niedoścignionych pod wielu względami dziennikarskich wyżynach.

„Timesowi” przydarzyło się to, co konstytucyjnym monarchom; musieli oni oddać część władzy parlamentom, sejmom, ministrom, ale ostatecznie zostali tam, gdzie byli, a słowo ich w pewnych razach bardzo wiele znaczy.

Jeżeli jeden z nowszych dowiepnych pisarzy w Anglii, Max O'Rell powiada, że „Timesa” czyta już tylko Jérôme Paturot, à la recherche d'une position sociale, ponieważ z jego anonosów najlepiej się może dowiedzieć, gdzie jest wolna posada buchaltera, albo sekretarza, to powiedzenia tego nie można brać dosłownie, chociaż zaprzeczyć trudno, że jedną z głównych podstaw „Timesa” są właśnie owe małe anonosy, które „Kuryera Warszawskiego” w dobrym utrzymują humorze.

Ze po za „Timesem” stoi obecnie kilku potężnych bankierów z City i że on często przemawia w ich interesie, temu zaprzeczć się nie da; ale proszę mi pokazać, jak bardziej wpływowy dziennik na świecie, po za którymby ktoś nie stał, któryby nie pisał w czymś interesie?

Nie uważam już który niemiecki pisarz powiedział, że gazeta jest dzisiaj magazynem „wo Publicität verkauft wird”; realne to określenie jest zupełnie z prawdą zgodnem, jeżeli się mówi o zachodnim dzien-

nikarstwie, a Anglicy nawet inaczej dzienników nie pojmują. „Times” się tem wyszczególnia pomiędzy innymi sklepami „der Publicität”, że płacąc dobrze, ma towar — wiadomości zazwyczaj z pierwszej ręki, że wszystko to za niem przemawia, co za starą, uczciwą (po kupiecku) firmą „en gros”.

W tem rzeczy rozumowaniu jest zawsze „Times” pierwszym dziennikiem pomiędzy dziennikami piszącymi po angielsku, a że temu dziennikarstwu jeszcze żadne inne dorównać nie zdołało, więc „City-paper” jest dotąd pierwszym pomiędzy pierwszymi.

Pierwszeństwo znaczy tutaj niemało, jeżeli się pomyśli, że w połączonych królestwach Wielkiej Brytanii wychodzi 2.172 pism peryodycznych, a w Stanach Zjednoczonych blisko 11.000 gazet różnego rodzaju w angielskim wydawanych języku. Gdybyśmy doliczyli do tego angielskie pisma wychodzące w Indjach, w Australii, w Kanadzie i w różnych innych zakątkach świata, to z pewnością przekroczylibyśmy cyfrę 15.000 pism peryodycznych.

Angielska prasa jest zatem najbardziej rozszerzoną, najpotężniejszą, Niemcy bowiem, którzy po Anglikach i po angielsku mówiących Amerykanach najwięcej wydają dzienników, nie mogą się, mimo najszczerzej woli, na całą kuli ziemskiej doliczyć więcej jak 7.000 pism peryodycznych, a więc mniej jak połowy tego papieru, który John Bull zużywa.

Pod względem informacyjnym żadne inne dziennikarstwo angielskiego nie doścignie, rozmiarością i ilości materiału mieszczącego się w takim „Timesie” lub „Daily News” jest czasem zadziwiająca, a żaden dziennik niemiecki, a tem mniej francuski konkuren-

cy w tej mierze wytrzymać nie jest w stanie.

Zrozumiecie zatem, że rozważwszy całą ową wielkość i potęgę angielskiej prasy, znalazłem się z pewnem gazetarsko-literackim wzruszeniem wobec poważnego domu pierwszego w Anglii dziennika. Kamienica duża, z czerwonej cegły, w stylu angielskiego odrodzenia, u szczytu emblematy przedsiębiorstwa: rozłożone księgi przeszłości i przyszłości, nad niemi zegar i podpis: „The Times”.

Od frontu, od „Victoria-Street”, na dole ekspedycya; sala duża, przedziła jak w kantorze wielkiego zakładu finansowego, nieodzowne pulpity, za niemi po większej części starzy urzędnicy, którym wiadać z oczu, że spokojni, bo dobrze płatni. Po szerokich schodach na piętro, gdzie biuro redaktorów, sala posiedzeń, biblioteka, poważne tomy dziennika od r. 1788, roku jego urodzenia.

Godzina pierwsza po południu, więc biura po większej części puste, redaktorowie, reporterzy schodzą się dopiero około dziewiątej wieczór i wtedy ruch tam i życie niemałe. Przyjmuje mnie dyrektor ekonomiczny zakładu, grzeczny gentleman, dający z uprzejmością wszelkie wyjaśnienia.

Wszak znacie „Times”? — dwa olbrzymie arkusze, zawierające 16 stronic drobne, ale nadzwyczaj wyraźnego druku, wielkości dużego prześcieradła. Czasami wychodzi gazeta w 24 stronicach, a wówczas mogłaby przykryć szerokie małżeńskie łóżce. Ażeby codziennie wyprawić w świat przeszło 70.000 takich prześcieradeł, potrzeba 500 ludzi i 10 maszyn. Trzystu redaktorów, reporterów, korespondentów i urzędników wkłada swą moralną, dwustu drukarzy, ze

Table with multiple columns listing various financial instruments, exchange rates, and prices. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', '2. List. zast.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '6. Monety', and 'K'. Lists items like 'Kol. g. Kar. Lud.', 'Banku hip.', 'Tow. kredyt. galic.', etc.

Table titled 'Kurs giełdy wiedeńskiej' containing sections '1. Dług państwa.', '2. Obligacje indemn.', and '3. Akcje.'. Lists various government bonds and stocks with their respective prices and terms.

Table titled 'Kurs giełdy wiedeńskiej' containing sections '4. Listy zastawne losowane.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', and '6. Losy.'. Lists various types of loans and lottery tickets.

Table titled 'Kurs giełdy wiedeńskiej' containing sections '7. Weksle (na 3 miesiące)', 'Kurs złota.', and 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.'. Lists exchange rates for gold and silver, and telegraphic exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 5551 (6295) C. k. sąd powiatowy m. deleg. zawiadamia że dla ruchu c. k. państwowej kolei Dniestrzańkiej prowadzącej z Chyrowa do Stryka nabyte zostały w gminie kat. Głęboka od Jana Dunina części parcel kat. 810 i 738 tudzież od Ilka i Tekli małż. Lukaczów część parceli kat. 802, które z dotychczasowych wykazów hip. odłączone i do wykazu hipotecznego pomienionej kolei żelaznej przeniesione być mają.

Kuratele.

L. 3756 (6209 3-3) C. k. sąd powiatowy w Jasle zawiadamia, iż uchwała sądu obwodowego Tarnowskiego, Józef Gębarowski ze Szerzyn uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Antoni Gębarowski ze Szerzyn. Jasio, 5 maja 1886.

L. 30570 (6317 1-3) C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie ogłasza, że dla uznanego umysłowo chorym Aleksiego Fuchsa zamianowano kuratora w osobie Sławomira Odrzywolskiego. Kraków, 28 lipca 1886.

L. 6057 (6323 1-3) Fedko Palamar z Baszni górnej uznany został marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan Chudziej tamże Lubaczów, 12 sierpnia 1886.

L. 3879 (6325 1-3) Maryanna z Pajdów Szczęchowa uznana za marnotrawną kuratorem jej Wojciech Dziura z Kielna owy. C. k. sąd powiatowy Tyczyn, dnia 20 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 12392 (6269) Wierzycieli masy konkursowej stowarzyszenia posługaczy publicznych miasta Lwowa. zarejestrowanego z ograniczoną poręką wzywa się na termin 21 września 1886 godz. 11 przedpoł. w biurze 11 c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie celem sprawdzania rachunków wynagrodzenia za czynność i byłych zarządców masy. Lwów, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 5933 (6256) Uwiadomiam wierzycieli masy rozbiorowej Towarzystwa kasy zaliczkowej „wzajemna pomoc“ w Busku z dnia 9 września o 9 godzinie rano odbędzie się w lokalu tutejszosądowym wybór zastępcy zarządcy ewentualnie także jednego członka wydziałowego, tudzież dodatkowa likwidacya. Od komisarza sądowego c. k. sądu powiatowego Busk, dnia 15 lipca 1886.

L. 58 (6289) Do zatwierdzenia lub uwatpliwienia rachunków zarządcy masy konkursowej Esriela Rothkopfa z zarządu aż do dnia 1 sierpnia 1885, złożonych niemniej do ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia wyznacza termin na dzień 7 października b. r. o godzinie 10 przed południem na który wydział wierzycieli krydatoryusza i wrystkich wierzycieli po myśli §§. 189 i 161 k. k. wzywam. Stanisławów, dnia 9 sierpnia 1886.

Licytacje.

31 1464 (6048 2-3) Weidochsen-Verkauf. Am 16ten September 1886 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direktion des k. f. Staatsgefängnisses in Radautz 90 Stück Weidochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft. Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 fr. Siempelmarke versehen in welchen der Anbotspreis für 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochsen entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszuordnen ist, am obigen Tage bis zur 10. Vormittagstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlussergänzung derselben, eröffnet werden. Rette Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die oborgedachten Offerte mit einem Reug lde von 1000 fl. im Baren belegt zu überreichen dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen und dieses Reuegeld zu Händen der Verhandlungs-Kommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Befolge eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt die hierfür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die k. f. Gefängniskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden. Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Haftleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insofern als sie noch disponibel und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugehalten. Kaufslufigte können diese Weidochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst

der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshöfe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, befichtigen R. f. Staatsgefängnis-Direktion Radautz, am 19 August 1886.

L. 3849 (6237 2-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 100 zł. aw. z pn. rozpisuje sąd licytacyjnie realności pod lk. 125 subrep. 99 w Lubatówy, Mateusza i Romana Zimy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 23 września, 28 października i 2 grudnia 1886. zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania 800 zł. Wadyum 80 zł. aw. Warunki licytacyjne, akt opisania i szacowania można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy Dukla, dnia 26 czerwca 1886.

L. 1755 (6296 1-3) C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Andrichowi Diduch o zapłacenie 66 zlr. 87 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie przemasowa sprzedaż w drodze publicznej przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 11 w Dziewiętnikach położonego wyk. hip. l. 25 objętego dłużnika własnego w trzech na dzień: 7 września, 12 października, 9 listopada 1886, o godzinie 10tej każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zlr. wa., poręczne 50 zlr. wa., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, którzyby na pokrycie wszelkich należności rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczają

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegladnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać. Z c. k. sądu powiatowego Bobrka, dnia 20 marca 1886.

L. 12049 (6293 1-3) W dniach 9 września 1886 i 14 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 70 w Mąksymowicach w powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 102 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Franciszowi Zajacowi pto 17 rat po 9 zlr. wa. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 zlr. Wadyum 50 zlr. wa. Na powyższych terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedana nie została, przeto celem ulżenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 18 listopada 1886, o godzinie 10 rano. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze sądowej. Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Kohna z substytucyą adw. dra Piternika w Samborze. Sambor, dnia 29 lipca 1886.

Pferde-Versteigerung

in dem k. f. Staatsgefängnisse zu Radautz in der Bukowina. Am 28ten September 1886 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. f. Staatsgefängnisse zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. z: 4 jährige Wallachen 2 Stück 2 " Hengste 4 " 1 " " " " " " " " 4 " Pepinier Stuten 24 " Junge " " " " " " " " " 2 " 3 jährige " " " " " " " " " 8 " 2 " " " " " " " " " 5 " 1 " " " " " " " " " 10 " Gebrauchspferde 10 " 3-jährige 2 jährige Hengste . . . 1 " " 1 " " " " " " " " 1 " " Mutter Stuten 1 " " 3 jährige " " " " " " " 1 " " 2 " " " " " " " " 1 " " 1 " " " " " " " " " 3 " Summa 77 Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gefängnisse nach Möglichkeit beigeht werden.

Vom k. f. Staatsgefängnisse Radautz, im August 1886.

3. 7133 (6235 2-3) Zur Befriedigung der Forderung des Motio Honig im Betrage von 727 fl. ö. W. MG wird hiergerichts die exekutive Feilbietung der dem Schaja, Hersch und Moses Dzieczek laut Dom. II. p. 275 n. 3 haer. gehörenden in Botszowce H. N. 3 befindlichen Realität in zwei Terminen am 28 September und 28 October 1886, jedesmal um 10 Uhr vormittags vorgenommen werden.

Der Ausrufpreis beträgt 1173 fl. Das Wadium 117 fl. 30 kr. ö. W. Nähere Feilbietungsbedingungen, der Grundbuchauszug, und der Schätzungskaff können hiergerichts eingesehen werden und wird für diejenigen Gläubiger, welchen dieser Beschaid aus was für immer einem Grunde nicht zugestelt werden könnte oder welche nach dem Ausrufungstage des Grundbuchauszuges, somit nach dem 13 Februar 1885 Pfandrechte auf der obgedachten Realität erlangten der k. f. Notar Franz Burzyński in Bursztyn zum Kurator bestellt. Bursztyn, am 30 Juni 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI
 porcelany, szkła i towarów mieszanych
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
 Założony w roku 1845.

Kufelki okute z nakrywkami
 do PIWA,
 mierzące $\frac{1}{4}$ litra, $\frac{3}{10}$ litra, $\frac{1}{2}$ litra, $\frac{3}{4}$ litra.
Ze szkła kryształowego
 sztuka po 90 cent., 1 zhr., 1 zhr. 20 cent., 1 zł. 50 cent., 2 zhr., 2 zł. 50 cent.
 3 zł., 5 zł. i wyżej.

FARBY OLEJNE NA DACHY
 lepsze i tańsze, niż każda konkurencja,
DOSTARCZA

Józef Hanke we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu.
 Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem”

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane po 1 zł. 50 ct., **melony** najlepsze gatunki, albo świeże duże **śliwki i jabłka rajskie** po 1 zł. 25 ct., wysła w 5-kilowych koszykach do każdej stacyi pocztowej

Ed. Rittinger,
 właściciel winnicy
 WERSCHETZ (Południowe Węgry).
 5930

Oliwę maszynową

dla lokomobil, młocarni ręcznych, tartaków, młynów parowych i wodnych i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie w różnych gatunkach
 jako to: 5230

Lecer prawdziwa

Kaukazka mineralna,
Wulkaniczna podwójnie odkwaszana.

Smarowidło

do osi żelaznych
SIARCZAN MIEDZI (siny kamień)
 do bajeowania pszenicy.

Korzeń mydlany

do prania wełny, poleca po najtańszych cenach

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów
 pod „Czarnym psem”
 we Lwowie, rynek l. 38.



Główny skład
 dla Galicji i Bukowiny
Fortepianów, Pianin i organów
 kościelnych i pokojowych

L. M A B K A

we Lwowie, Rynek l. 9.
 I Pierwsza koncesyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach:
 I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcja pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejscie ukończonym nauczycielkom. Koncecra, Wieczory i Popisy dla uczennicy wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów na raty miesięczne po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedynie zastępowanie organów z Ameryki. 4968

Słodkie z ciekłą lupinką kuracyjne i deserowe

Winogrona

„Chasseles — Mandalin”
 Codziennie świeżo otrzymuje i rozsyła najstaranniej opakowane, w koszykach do 5-kilowych franco po 4 zł. 20 ct. koszyk handel

St. Markiewicza

we Lwowie, w rynku l. 42.

Feslauskie Winogrona nastaną w w pierwszych dniach Września. Polecam również różne inne owoce deserowe. 5932 6—6

Dla budowniczych
 i przedsiębiorstw budowlanych
poleca

Tektury dachowe
 Płyty asfaltowe (Isolirplatten)
 Masę asfaltową
 Teer pogazowy i drzewny
 Masę terową
 Asfalt
 Cement
 Gyps
 Wapno hydrauliczne
 Farby do fasad rozpuszczalne w wapnie w 36 kolorach.
 Farby olejne gotowe do użycia, szybko schnące
 Farby do malowania dachów
 Farby tarte w pokoście mineralnym
 Antimerulion Masę do gaszenia pożarów
 Wiaderka do ognia
 Kiszki konopne i gumowe
 Pasy skórane do maszyn
 Pasy gumowe do maszyn
 Pasy lniane zapuszczane do maszyn
 Gurty konopne do maszyn
 Oliwę do maszyn
 Smarowidło do osi żelaznych
 Pokost
 Minie
 Bleiweis 3400 17-?
 Tektury
 Asbest
 Kłaki
 Konopie
 Kit miniowy
 Wagi wołne
 Pionki bararskie
 Przyrządy go rysowania
 etc.

Józef Hanke
 skład farb i handel materyałów
 pod „Czarnym psem”
 we Lwowie, rynek l. 38.

Pomieszkania większe i mniejsze
 ulica Brajerowska l. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagiellońskiej przy
 ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera**, Kazimierzowska l. 37. 5142 33—?

NA SEZON DO POLOWANIA
poleca

Śróć, lotki, kule i kapsle,

Uniwersalne smarowidło
 nieprzemakalne do butów,

Smarowidło podeszwochrenne,

Koriosot,

kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło do skór,

Czernidło (szwarc) i lakier

czarny do butów,

Apretura

do konserwowania skóry, 5442

Tran rybi do skór,

Tłuszcz do broni,

PODESZWY.

konopne, filcowe, korkowe,

PŁASZCZE GUMOWE

nieprzemakalne,

po najtańszych cenach

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów
 pod „Czarnym psem”
 we Lwowie, rynek l. 38.

Uznana powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

poleca:

Józef Hanke

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem”.
 we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu,

Również dostać można:

i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
 „ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
 „ BRODACH u pp Witkowski & Sp.
 „ u p. W. Adamowicza.
 „ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
 „ BUCZACZU u p. J. Neumanna.
 „ BUSKU u p. M. Goldhabera.
 „ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
 „ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
 „ „ u p. W. Augustynowicza.
 „ „ u p. St. Kurmańskiego.
 „ „ u p. Iga. Schützera.
 „ CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.
 „ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
 „ DOLINIE u p. M. Kirschienu.
 „ DROHOBYCZU u pni G. Herschdorfer.
 „ u p. L. Saldorfera.
 „ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
 „ GRODKU u p. A. Lipusa.
 „ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
 „ JAROSŁAWIU u p. O. Strassberga.
 „ „ u p. A. Tunidajskiego.
 „ „ u p. K. Zabłotnego.
 „ JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.
 „ KAŁUSZU w Towarzystwie spożywcem.
 „ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
 „ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
 „ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
 „ u p. J. Romanowicza.
 „ KOPĘCZYNCACH u p. N. Późamanta.
 „ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
 „ KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
 „ „ u p. S. F. Fischera.
 „ „ u p. H. Fritscha.
 „ KROSŃIE u p. J. Lazarowicza.
 „ LANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
 „ „ u p. G. Danielewicza.
 „ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
 „ LISKU u p. R. Barańskiego.
 „ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
 „ MIKULINCACH u pni E. G. Grossmann.
 W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Subla.
 „ MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
 „ MYSLĘNICACH u pp. J. Guttmanna i syna.
 „ NADWÓRNIE u p. J. Kisielskiego.
 „ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
 „ „ u p. J. Kostkiewicza.
 „ PODHAJCACH u pp. J. Zimnta spadkobierców.
 „ PRZEMISLU u p. M. Kozłowskiego.
 „ „ u p. M. Kruga.
 „ „ u p. A. Faliszewskiego.
 „ „ u p. M. O. Gransa.
 „ RADÓWCACH u pni L. Sonnenreich.
 „ ROHATYNIE u p. F. Marxa.
 „ „ w Narodnej Torhowli.
 „ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
 „ u F. Jaśkiewicza.
 „ SAMBORZE u p. A. Kromera.
 „ SANOKU u p. R. Bartha.
 „ „ u p. J. Rynczarskiego.
 „ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
 „ SIENIAWIE w Towarz. spożywcym.
 „ SKALE u p. J. H. Kohna.
 „ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
 „ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
 „ STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
 „ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
 „ SUZAWIE u p. M. Hlucckiego.
 „ „ u p. J. Szymonowicza.
 „ TARNÓWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
 „ u p. Tad. Scharfa.
 „ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
 „ Tusten u p. W. Budziszewskiego.
 „ TURCE u p. W. Kuczyńskiego
 „ TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
 „ WADOWICACH u p. A. Pohla.
 „ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
 „ ZŁOCZOWIE u p. F. Kordeckiego.
 „ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
 „ ZYWCU u p. A. Pawlukiewicza.
 3373 18—4

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
 pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych publicarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia. — Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowincyi

Kraków